

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 11 Lutego v. s. 1820 roku

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 9	średnia.	28 cal. 3, 4, lin.	— 6, stopn.	Wschodni	Pogoda
dn. 10	średnia.	28 — 2 6, —	— 4 2 —	Wschodni	Pogoda
dn. 11	godz. 7 z ran.	28 — 1, 3, —	— 5, —	Wschodni	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta senacka, datowana z Petersburga d. 31 stycznia, ogłosiła Naywyższe Ukazy, których treść następująca:

D. 24 grudnia 1819. Miejsce astrachańskiego gubernatora cywilnego, ostatecznym urzędzeniem płacy i stołowego dochodu położone jest w trzecim rzędzie, rozkazano przyłączyć je do rzędu drugiego, i na tey osnowie uskutecznić przeznaczone przez opinią rady państwa pod dniem 16 lipca roku terażniejszego wypłaty.

D. 31 grudnia 1819. Przychylając się do prośby jenerała majora Cziczeryna, przez wzgląd na długą i odznaczającą się jego służbę, Cesarz Jego Mość nadał ślachecką dostojność wychowankom pomienionego jenerała Alexandrowi, Pawłowi, Konstantemu i Piotrowi, oraz wychowankom Katarzynie i Natalii, z pozwoleniem używania imienia Czeczirynych i herbu, który heroldya ma ułożyć i Cesarzowi Jmci do potwierdzenia podać.

D. 2. stycz. 1820. Radcy kollegialni, vice-gubernatorowie witebski Mohuczy i słobocko-ukraiński Giżiliński, mianowani radcami stanu, podług ukazu z dnia 6 sierpnia 1809 r.

D. 21 stycz. 1820. Radzca stanu Suchoprudski, należący do kancelaryi komitetu ministrów, wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu.

W Ukazie Jego Cesarskiej Mości, danym jenerał-adjutantowi, Bałaszowu, d. 19 stycz. 1820 r. wyrażono: „Po naznaczeniu was jenerał gubernatorem pięciu gubernii, znajdując potrzebę waszego w nich przebywania, Rokazuję, udać się na swoje przeznaczenie, i po przybyciu tam, zaczawszy od zwiedzenia poruczonych wam gubernii na prawidłach przepisanych w instrukcyi dla senatorów, wyznaczanych dla rewizyi gubernii dnia 17 marca 1819 roku wydanej, działać dalej podług ustawy o rządzeniu guberniami i innych ustaw o obowiązkach jenerał gubernatora, prócz potwierdzania wyroków w sprawach kryminalnych, które dla ich liczby w pięciu guberniach mogłyby was odwlekać od czynnego dozoru w drugich wydziałach, a które dla tego mają pozostać w terażniejszym porządku obowiązkiem cywilnych gubernatorów. Zresztą te ze spraw kryminalnych, w których dojdą do was skargi na niesprawiedliwe osądzanie w sądach, albo, które ważnością swoją

obrócą na siebie szczególną waszą uwagę, nie zamierzacie zadać przysłania ich sobie, przeglądając je i postępować podług 86 artykułu ustawy o guberniach. Wśląc za tém otrzymacie samą Instrukcyą, układającą się dla jenerał gubernatorów.

Reskrypt J. C. M. do Jenerała Gubernatora Bałaszowa, pod dniem 19 stycznia 1820 roku:

„Alexandrze Dmitryjewiczu. Wysyłając was na wasze przeznaczenie, miło mi jest wyjawić wam łaskę Moję za trudy i gorliwość wasze w pełnieniu obowiązków dawniej wam powierzanych: sankt petersburskiego wojennego gubernatora i ministra policyi. Pewny jestem, że wy i na tym nowym urzędzie usprawiedliwicie Moje oczekiwanie i ufność. Zostaję ku wam przychylny.“

Kurs petersburski. Czerwony zł. holen. nowy rublias. 11 kop. 15, stary r. 11, rubel srebrny r. 3 k. 72.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 12 lutego.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć po uwolnieniu JW. Senatora Wojewody Wybickiego na własne jego zadanie od urzędu Prezesa Sądu Naywyższej instancyi, raczył najłaskawiej mianować Prezesem tegoż sądu JW. Senatora Wojewodę Badeniego.

AUSTRIA.

(z gaz. berl.). Wiedeń dnia 31 stycznia. W tutejszej akademii woyskowej, zaszły niejaki zamieszanie. Uczniowie sądzą się być obrażonymi przez jednego sapers, i skrzywdzili go. Dyrekcyja miejscowa ujęła się za niego: co sprawiło, że klasa 7 czyli naywyższa i wielu z trzech klass niższych dom opuścili. Wielu chciało tego wieczora powrócić. Wyznaczona kommissya, uczyniła wysledzenie. Arcy Xże Jan sam prezydował. Kommissya ta osadziła całą 7 klasę odprawić, wyjawsz dwóch, którzy niewychodzili, i oddalić 15 uczniów z trzech klas niższych; wyrok ten przyjęty został przez Cesarza. Ci, którzy w trzech pierwszych godzinach powrócili, ukarani będą aresztem domowym. Na usilne prośby Cesarz

39 z liczby 46 ulaskawił. Trzy najniższe klasy zgola do tej swawoli nie należały.

N I E M C Y.

Od brzegow Menu d. 4 lutego. Jenerał Macdonald, brat marszałka, przez Strasburg do Wiednia pojechał.

Niepewna to jeszcze była: czy miasto Ulm, na twierdzę ma być przeznaczone: lecz teraz zapewniają, że już 20 milionów na budowę tej twierdzy przeznaczono, i następującey wiosny zacząć się około niej roboty.

P R U S S Y.

Dwór berliński, włożył załobę na 3 tygodnie, zaczynając od dnia 8 lutego, z okoliczności śmierci Króla Jmci Brytanii Wielkiej.

F R A N C Y A.

(z gaz. berl.) Paryż dnia 29 stycznia. Dnia 27, u Hrabiego De Cazes odprawilo się nadzwyczajne zgromadzenie ministrów. Trwało od godziny iszey do półdopiętej. Zaraz po odbytem zgromadzeniu pomieniony minister udał się do Króla, dla uczynienia o nim doniesienia. Mówią, że hiszpańskie wypadki były powodem do tej rady, na której także rozważano projekt do nowego prawa o wyborach. Tegoż dnia wszyscy posłowie chcieli do swoich dworów wysłać doniesienia o wypadkach w Hiszpanii, ale się strzymali za nadejściem później wiadomości pomyślnych.

Xiążę Laval-Montmorency, poseł nasz przy madryckim dworze wkrótce do Hiszpanii wyjedzie.

Wszystkie trwożliwe wiadomości z Hiszpanii, które do dnia 27 tu krążyły w pismach publicznych, a co do słowa w gazetach wychodzących w Bordeaux, Bajonie, Strasburgu, i szwajcarskich były ogłoszone; są dowodem oczywistym, że rozniesione zostały przez złe myślących.

Z Marsylii donoszą, że Xiążna Wallii, pod imieniem Hrabini Anieli Oldy (Old Anglia), d. 20 t. m. do Tulonu wyjechała, i na brygu Marya do Liworny ma płynąć. Oczak jeý składa się z trzynastu osob; z Liworny ma udać się Xiążna do Rzymu. D. 21 przybyła do Tulonu.

Journal de Paris ma wiadomość, że prawo o wyborach d. 31 stycznia albo iszego lutego do izb ma być wniesione. Hrabia Decazes sam ma je wnosić, a P. Manuel podawać nową organizacyą sądu przysięgłych. Do nowej kommissy petycyney już 207 prośb weszło. Za ich odesłaniem do bióra jest pięciu członków, PP. Dupont, Foy, Jobez, Bedoch i Mechin. Xiążę Broglio, Lisot, i Cotton są za dziennym porządkiem P. Lastours nie był obecnym.— Zapewniają, wyraża jedna z gazet, że Hrabia Mole i Xiążę Broglio na posiedzeniu izby parów d. 18, nim przyszło do głosowania względem prośb wiadomych, oświadczyli, iż nie rozumieją tego wyrazu „porządek dzienny“ i nie biorą w tém znaczeniu, ażeby przez to odrzucenie prośb przez izbę miało być wyrażane. Oświadczenie to ich wszystkim się podobało: dziennik tego posiedzenia nie zgola o tém nie namienia.

Uczniowie szkoły prawa w Tuluzie przysła-

li prośbę do P. Dupont de l'Eure, który w bardzo grzecznym liście do nich przyrzekł, że o tej proźbie przełożenie uczyni.

Projekt do prawa względem zabezpieczenia wolności osobistej, który już do podania izbom był przygotowany, a którego autorem miał być pewny radca stanu (podobno Guisot), przez ministerium na stronę odłożony został. Równie też mało mówią teraz o rewizyi sądów przysięgłych i systematu municypalnego.

Wkrótce do izby deputowanych wprowadzona będzie rzecz, na której ukończenie bardzo sprawiedliwie uwaga jest znatężeniem zwrócona. Jest to rzecz względem pożyczki 8,000,000 franków, które w roku 1811 Król Saski u francuskich bankierów za wpływem ówczasowego rządu i na jego zapewne użytek pożyczył.

Jenerał-porucznik Hrabia Rapp wkrótce ma wydać opisanie oblężenia miasta Gdańska z kartami i planami. Wiadomo, że on wtedy był dowódcą tej twierdzy.

D. 25 zdarzył się rozruch w Bordeaux, równie jak i dawniejsze pomiędzy robotnikami most mieski budującymi, którzy na dwie podzieliłi się strony. Przyszło do krwawego boju, w którym jeden śmierć, a kilku rany znalazło. Prefekt, 10 hersztów uwięzić, a 75 robotników odprawić, kazał.

Jeden z dzienników tutejszych umieścił następujące zdanie o wniesionym do izby budżecie: — „Piękny ten budżet nie zmniejsza ani centymy dawniejszych wydatków. Przeciwnie owszem ministerium sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i morskie, kosztować mają po dwa miliony więcej, jak w roku zeszłym 1819. Utrzymały się dyrekeye jeneralne, bez którychby się administracya krajowa obeysć mogła; nie także nie zmniejszono płacy pułkom szwajcarskim. P. Roy, który zdając sprawę o przeszłorocznym budżecie, chciał uciąć skrzydła radzie stanu, zostawszy ministrem, widzi, iż wspomniona rada żadnego piórka utracić nie może. Tenże sam P. Roy, który przedtém wskazywał jak największe nadużycia w wyznaczeniu pensy, będąc ministrem ani słówka o nich nie mówi. Tenże nakoniec P. Roy, który dawniey tak dzielnie powstawał przeciwko złemu urządzeniu skarbu, będąc ministrem, przyznaje mu zupełną doskonałość. Wszystkie zgola wydatki, nic nie wyłączając, nazywa rozsądnymi i koniecznie potrzebnymi. Minister spraw wewnętrznych żąda powiększenia etatu swego półtora milionem franków; wszak je może wziąć z półszósta miliona, które każe sobie płacić za dzierżawę gier, a z których żadnego rachunku nie zdaje. Minister sprawiedliwości domaga się 540,000 franków dodatku; niech je weźmie z dochodu za patenta, które wynoszą milion 600,000 franków, z których podobnież żadnego rachunku nie zdaje, a o których użyciu publiczność różne nieprzyjemne ma zdania.“

(z gaz. ryzk. Zusch.) Municypalność w Castros kazała mieszkańcom w dzień ś. Ludwika chorągiew białą wywiesić. Wielu nie posłuchało: a policya ciężki na nich sztraf nałożyła. Appellowali do sądu kassacyynego (w Paryżu). Adwokat ich przekładał: Nikt nie jest obo-

wiązanym do czynienia tego, co prawem zalecone nie jest. Nie ma dotąd prawa, któreby dzień ś. *Ludwika* święcić nakazywało: municypalność więc i policya prawa swe przestąpiły. Sąd kassacyjny podniósł wyrok sztraf nakładający. Nie wielkość, ale fizyonomija tej sprawy jest znaczącą.

ANGLIA.

W przeszłym numerze gazety naszej donieśliśmy z *Londynu* pod 30 stycznia o zaszłej w dniu tym śmierci N. Króla Jmci W. Brytanii i Irlandyi *Jerzego III*, o szczegółach zaś, śmierć jego poprzedzających czytamy z *Londynu* pod 28 stycznia co następuje: „Stan zdrowia Królewskiego bardzo się pogorszył: Apetyt całkiem go opuścił, siły jego widocznie mkną, a koniec jego zdaje się być blizkim: Król zostanie nanowo zasnucony żałobnym wykładem: co też pewne odmiany i w parlamencie sprawić może. Xiążę *York* bywa codzień w *Windsor*; a Xiążę *Rejent* odbiera ztamtąd codzień wiadomości. Dwie Xiężniczki pilnują ciągle oycę, Xiężna *Gloucester* odwiedza go bardzo często. Osłabienie Monarchy prócz poprzedzłego wieku, przypisują jrszcze odmianie pogody i niezdrowemu mieszkaniu.“

Dalej czytamy z *Londynu* pod 28 stycznia: „Żałoba po Xięciu *Kent*, dla nie szkódzeia, ile to być może handlowi, ma być skróconą do połowy zwyczajnego czasu. — Prócz żałoby dworu, wezwane zostały wszystkie znakomitsze osoby do noszenia żałobnej sukni. — Xiężna *Kent* opuściła *Sidmouth*, Brat jej Xiążę *Leopold*, ofiarował dla niej na mieszkaniu *Cleremont*. Rozumieją, że ciągle tam mieszkać będzie. Mówią też, że Xiężna znajduje się w stanie pożądanym dla kraju nadziei. — Zwłoki Xięcia *Kent* mają być przeprowadzone do *Windsor*, a ztamtąd do *Londynu*. — Xiążę ten był opiekunem i prezesem 15 różnych dobroczynnych zakładów, i był zazwyczaj obecnym na ich dorocznych posiedzeniach.

Z powodu surowości z jaką Xiążę *Kent*, szczególnie w *Gibraltarze* 1790, przestrzegał drobnosć i służby wojskowej, czyni gazeta *Courier* następującą uwagę: „Na pierwsze wezwanie nie wpada woko i nie zdaje się być rzeczą wielkiej wagi, ażeby suknia, bót, spodnie, u oficera albo żołnierza tego lub owego kroju, takiej lub innej długości, tej lub innej była barwy; atoli zastanowiwszy się że i dobroć wojska zależy od zbiorowych i jednostajnych poruszeń — jednostajności tej powinniśmy przestrzegać i w najmniejszych rzeczach, np. w godzinnych zatrudnieniach i w zachowaniu mało znaczących powinności; natenczas i kształt kapeluszy, naramienników, przyłoży się do wrażenia w umysłach, zasady harmonii i jednności. A jako harmonia jest duszą wszelkiego poruszenia wojskowego, musi zatem mieć źródło swoje w karności, i nie uważać za dobre, tylko co jest przepisane, jakkolwiekby na pozor nieważnem się zdawało.

Gazeta *Morning Chronicle* otrzymała 3 listy anonimowe z *Marsylii* pod 26 grudnia i stycznia. Zastanowiwszy się nad ich treścią, zdaje się, że je pisała Xiężna *Wallii*, i tyczą się tej

okoliczności, że Xiężna ta nie ma być koronowaną po śmierci Króla. Xiężna zamyśla opuścić *Marsylię* i powrócić do Włoch, jeśliby skład rzeczy nie wymagał obecności jej w Anglii. Co się tycze jej koronacji, rozmaite wrzeczności mają być zdania w gabinecie.

Roczna pamiątka urodzin *Foxa* obchodzoną była w *Norwich* przez wielką ucztę, na której się znajdowało 460 osob z partyi *Whig* zwanej, a między innemi i Xiążę *Sussex*. Gazety ministeryalne przyganiają bardzo Xięciu *Sussex*, że się nauczcie tej znajdował i że się zbliżył do zasad reformatorskich; ile że nieraz w krytycznem swoim położeniu wzywał pomocy ręki brata swego Xiążęcia *Rejenta*.

Wiadomość, że poseł nasz w *Madrycie* *Sir H. Wellesley*, nie mógł ztamtąd wysłać żadnych depeszów, potwierdzoną została przez jedną z gazet ministeryalnych:

W Irlandyi panuje teraz między niższemi klassami systemat rabunkowy, nie dla pieniędzy i innych rzeczy, które zwyczajnie choć rabusiów podniecają, ale dla dostania broni.

W *Manchester* *Lęda*, i *Glasgow* zajęte są robotami rękodzielnie, a płaca robotnikom podwyższona. Rękodzielnik jeden pod *Hundersfield* potrzebuje 400 prządków. — Tym bardziej zaś spada cena dóbr wiejskich i majątku nieruchomego. *Sir Francis Burdett* oddaje jeden ze swoich majątków w siedmoletnią arędę, pod jedynym warunkiem opłacania podatków.

Kraży znowu pogłoska, że *Sir Hudson Lowe* ma być odwołany z wyspy ś. *Heleny*, a jego miejsce obejmie *Sir George Cockburn*. Mówią też, że admirał mający dowództwo pod wyspą ś. *Heleny* zostawiwszy tam kilka okrętów obierze stanowisko pod przyłaskiem *D. Brey* Nadziei, gdyż tam zdrowsze jest klima dla osady okrętowej.

Zona xięgarza *Carlile*, za sprzedawanie pism buntowniczych pociągnięta, uznana została przez sąd przysięgłych za niewinną.

HISZPANJA.

Gazeta berlińska, pod wiadomościami z *Parryża* d. 29 stycznia, o Hiszpanii zawiera „Dodajemy jeszcze niektóre wiadomości z Hiszpanii, nie rękując za ich rzetelność: między dowódcami rokoszanów wymienieni są, którzy się dawniej już w wojnie na półwyspie odznaczyli. — Miasta *Xerés*, *Medina*, *Sidonia*, *Carmona*, i *Ecija*, miały stać się uczestnikami rokoszu — W *Swilli*. Wszystkie kassy w kontrybucyą wzięte zostały; robiono przygotowania przeciw powstańcom, inkwizycya też wydała wszystko, czém tylko rozrządzać mogła — Wielu z oficerów w *Andaluzyi*, którzy do powstania należeć mieli, prowincyą tę opuścili i do *Madrytu* się udali, i tam na rozkazy dworu oczekują. — Milicje starej *Kastylii*, *Biskai* i *Nawarry* odebrały rozkaz, zbierać się do *Valadolid*. Król przez to dał dowód, jak na ich wierności polega. — Teraz mówią, że nie generał *Fournas*, ale generał *Serres* ze sztabu głównego przez zbuntowanych w *Arcos* zabity został. Nazwiska też i liczba regimentów

i batalionów niewiernie i nadto wysoko były p.d. ne. — Co o dobrej karności powstańców mówią, jest równym fałszem; jak i to, że się dwor w *Madrycie* rzadko ukazuje. — Pomimo osobistych starań u Króla, posel angielski nie mógł otrzymać pozwolenia, wysłać swoich depeszów. — Podróżny pewny, który do *Hiszpanii* z *Paryża* chciał jechać, miał powiadzić, iż podróż swoją odłóż, z przyczyny, że 1go stycznia wielkie rozruchy w kraju tym zaydą. W rzeczy samej, epoka 1go stycznia jest uwagi godna i zdaje się być umówną.

Gazeta paryzka *Constitutionel* przytacza: „Tęmi dniami zapytano Xiecia *Talleyrand*: co o nowinach z *Hiszpanii* rozumie? — „Ach odpowie, nie mów mi o tém, ja się o *Valency* boję.“

W *Hamburgu* otrzymano listy z *Sewilli* i *Malagi* pod datą 12go, a z *Kadyxu* pod dniem 7m, m. stycznia, z których potwierdza się, że perzadek tam wkrótce przywrócony będzie.

W Ł O C H Y

Gazeta berlińska zawiera ze *Włoch* pod 17 stycznia: d. 9 t. m. Xiezę następcę tronu duńskiego z małżonką do *Neapolu* przybył.

Baron *Ramdohr*, posel pruski przy dworze neapolitańskim, złożył królowi Jmci swe listy wierzytelne.

Akademija starożytności w *Rzymie*, Pana *Maj*, pierwszego kustosza biblioteki watykańskiej, na członka swego wybrała.

AMERYKA PÓŁNOČNA

Nowy York dnia 18 grudnia. Odebrane tu listy z *Hawanny* pod d. 15 listopada donoszą, iż tam spodziewano się wkrótce przybycia generała hiszpańskiego *Morillo*, który został pobitym przez generała powstańców południowo-amerykańskich *Bolívara*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Wkrótce wyjdą w *Londynie* po francusku i po angielsku: „Historyczne dokumenta i uwagi nad rządami Ludwika Bonapartego.“

W *Londynie* pojmano wielu ludzi, robiących fałszywe assygaty bengalskie.

Na *Jamaice* była wiadomość, że rojalisci miasto *St. Marta* w *Wenezueli*, dobrowolnie opuścili.

Dragi *Teatr Francuski* w *Paryżu* dał benefis, dla starca więcej, jak 80letniego, który niegdyś był mistrzem małego teatru u *Voltera* w *Ferney*.

Z *Londynu* wiele hiszpańskich exulantów do oyczyny swej wyjechało.

Generał *Arisimendi*, bohater *Margeritański* znaczną ma familią. Niedawno 16letnia jego córka dostała się wręce hiszpanów, którzy pisali do niego, iż chcą ją wymienić za dziesięciu oficerów, będących w mocy *Arisimendego*. Spartańskim umysłem odpisał uniesiony oyciec: „Nie mogę was za mężów uważać, kiedy wy z kobietami wówać wieciecie. Chociaż moją córkę, jak siebie samego kocham, jednakże najmniejszego z żołnierzy hiszpańskich nie odda-“

bym za jej uwolnienie. Jutro więc, jak tylko dwónasta uderzy, dziesięć tych oficerów hiszpańskich, w oczach waszego obozu ściętych będzie.“ Pogrożka ta punktualnie spełnioną została.

Mróz w *Portugalii* i *Genui* bardzo zaszkodził drzewom cytrynowym i pomarańczowym.

Teraźniejszy posel perski w *Londynie*, *Mirza Abul Hassan*, któremu, jak wiadomo, Xiezę *Rejent* kosztowny swój wizerunek dyamentami wysadzony, na pamiątkę przyjaźni darował, urodził się roku 1190 *Hegiry*, a 1776 podług naszej ery. Oyciec jego, sekretarz stanu sławnego *Nadir Szacha*, miał być żywcem spalony; lecz poprzedzającej nocy zamordowanie wspomnianego *Nadira*, ocaliło mu życie. Rodzina *Mirza Abul* podnosiła się potém stopniami na urzędy; doznała jednak niestałości szczęścia. Gdy *Mirza Abul* był Wielkorządcą w *Schooster*, uwięziono go i do stolicy sprowadzono. Sam następującemi słowy opisuje sposób swojego uwięzienia, a potem uniknięcia sromotnej śmierci. — „Spałem, gdy posłańcy Szacha weszli do mego pokoju; porwali mię, obnażyli z sukni, i związali ręce wtył, i zawlekli do *Koom*, gdzie Szach naówczas bawił; w drodze obchodzili się ze mną bardzo surowo, jak pospolicie dzieje się z ludźmi, którzy w nielaskę monarchy popadną. Zaraz jak tylko przybyłem do *Koom*, kazał mię Szach stracić; już ułaskłem, już szyję pod miecz wystawiłem, już kat miał mi ściąć głowę, gdy z woli *Wszechmocnego* przybiega śpiesznie posłaniec, i ogłasza mi przebaczenie. Ocalenie życia mojego winienem człowiekowi, który mię znał od dzieciństwa, i kochał jak własnego syna. Zaczny ten mąż, nazwiskiem *Mirza Reza Konli*, dowiedziawszy się o zapadłym na mnie wyroku, padł do nóg Szacha, i żebrząc łaski, wystawił mu młodoc i niewinność moją. Zniechęził się monarcha prośbami jego; wyrzekł moje przebaczenie, i żyję jeszcze, abym okazał mi wielką dobroć i miłosierdzie *Wszechmocnego* wychwalał.“ Niedowierając jednak temu przebaczeniu *Mirza Abul*, wyniósł się z *Persyi* do *Indyi* *Wschodnich*, gdzie półtrzecia roku bawił, a potem przez Szacha przywołany w roku 1809 został mianowany posłem do dworu londyńskiego. Pan *Jerzy Ouseley*, posel angielski przy dworze perskim, chwalił przed Szachem postępowanie jego w Anglii. Za powrotem *Abul Hassana* do oyczyny, przyjął go szach temi słowy: Dobrze się sprawiłeś *Abul Hassanie*, bardzo dobrze; okazałeś w białym kolorze twarz moją za granicą; toż samo i ja chcę uczynić z twoją twarzą. Jesteś jednym z nacyelniejszych panów w moim kraju, i jeśli Bóg dozwoli, wyniosę cię na dostojność, jaką przodkowie twoi posiadali. Jakoż odebrał różne nagrody. W roku 1812 był posłem w *Petersburgu*, gdzie 3 lata urząd ten piastował. Nie tylko wsławił się dyplomatyką, lecz i naukami; posiada języki: arabski, perski, turecki, rossyjski, indostański i angielski.

Wilno dnia 11 lutego v.s. 1820 roku.

1. Z rozkazu zwierzchności w wileńskim prowiantskim magazynie sprzedają się stare worki i kuli magazynowe 9493. Więc ktoby życzył takowe kupić, ma się jawnie do prowiantskiego magazynu w terminie przeznaczonym dnia 15 teraz. miesiąca.

1 Wypis z ksiąg Ziemskich Wieczystych powiatu Mińskiego.

Roku 1819 meca decembra 11 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińskiego przede mną Hilarym Jakubowskim aktualnym przysięgłym Ziem. tegoż Ptu Regentem, stanawszy osobiscie WW. Angela z Wołczaskich Petrozolinowa Szambelanowa b. dworu pol. w imieniu własnym i z mocy plenipotencyow od sióstr swoich WW. Katarzyny z Wołczaskich Czarnockiey Pisarzowey Ziem. Ptu Sluc. i Agaty z Wołczaskich Rymaszewskiey komornikowey Połockiey działająca, i Teofil Wołczaski, wieczysto kwietacyiny dokument na rzecz poniżej zjaśniającą się JWW. Hipolitowi i Wiktoryi z Wołczaskich Łaniewskim Wołkom Prez. Sądów Gran. appellacyynych ptu Wileń. oraz ich potomstwu i sukcesorom od siebie wydany przyznali i to swe przyznanie w protokule Zapisowym przyznań własnoręcznemi podpisanami stwierdzili, którego wyrazy takowe. Aniela z Wołczaskich Petrozolinowa szambelanowa dworu pol. a w assystencyi męża mego, oraz za pełnomocnemi plenipotencyami od sióstr moich rodzonych, jako to od WJ. Pani Katarzyny z Wołczaskich Czarnockiey pisarzowey Ziem. ptu Sluckiego w 1819 januaryi 2 dnia wydanej, tegoż roku februaryi 1 dnia w aktach Ziem. Sluckich przyznanej, tudzież od WJ. Pani Agaty z Wołczaskich Rymaszewskiey komornikowey Połockiey w roku 1819 januaryi 12 dnia datowanej, tegoż roku februaryi 12 przed aktami Ziem. Sluc. przyznanej, czyniąca i pisząca się, oraz ja Teofil Wołczaski wiadomo czyniemy, tym naszym wieczysto-kwietacyynym na wieczne czasy nieporuszonym dokumentem, JWW. JP. Hipolitowi i Wiktoryi z Wołczaskich Łaniewskim Wołkom Prezydentom Sądów granicznych appellacyynych Ptu Wileń. oraz ich potomstwu i sukcesorom wydanym i służącym nato: naprzód ja Petrozolinowa tak w stopniu własnym, jako i w imieniu rodzeństwa mego z tytułu imienia Wołczaskich poszukując, sukcesyi po zeszyłych z tego swiata Biskupie Tamasczeńskim i Kanoniku Infantyskim Wołczaskich, rozwinałem z rodzonym siostrzanem i sukcesorem tychże Biskupa i kanonika Wołczaskich, proces prawny w sądzie Gł. zgo departamentu Gubernii Grodzieńskiej prowadzony: w drodze takowego procesu nastęrczyły się rozmaite mnie porady, skutkiem których było to; iż tak przez zapozwy do Sądu Gł. Grodzień. wrcku 1819 januar. 7 dnia wyniesione, jako i przez gazetę Kuryera Litewskiego w roku 1819. w Numerze 25 ogłosiwszy pretensorstwo do sukcesyi po biskupie i koniku Wołczaskich; gdy w końcu żaden prawny dowód niemógł podpierać ogłoszogo pretensorstwa; przymuszona byłam w sądzie Głównym Grodzień. po zaszyłych akcessoryynych wyrokach mieć się niestannie, i dopuścić zapisania na siebie i na moje rodzeństwo z własnego naszego powództwa w roku 1819 miesiąca julii 16 dnia, kontumacyynego dekretu: późniejsze doradzenia naprowadziły mnie na przykrzyjszą nierównie kolej, albowiem przez nowe w roku 1819 miesiąca oktobra 18 dnia w imieniu moim oraz sióstr moich i w imieniu Teofila Wołczaskiego powynaszane po JW. JPana Hipolita Wołka i jego familią do Sądu Gł. Grodzień. za-

pozwy, użyto w nich w niedostatku prawdziwych wymyslane zarzuty, które rozdrażniając serca dotąd przyjazne i familyne, prócz napełnienia onych goręczą, żadnego więcej nieprzyniosły skutku: Widząc się zatem ja Petrozolinowa wespół z siostrami moimi Rymaszewską i Czarnocką oraz ja Teofil Wołczaski mimowolnie przez ludzi niechętnych i interessowanych wprowadzonymi na taką kolej processu, która z żadney strony niemogła jak tylko przykre dla nas ściągnąć owoce, użyliśmy światłych, bogobojnych i cnotliwych pośredników, przez których o prawdziwym stanie rzeczy zostawszy oświeceni, gdy z jednej strony zupełnie zostaliśmy przekonani; iż z powodu imiennictwa Wołczaskich żaden dla nas i naszego rodzeństwa nie zostaje nietylko stopień lecz nawet i żaden tytuł successorstwa po zeszyłych biskupie i kanoniku Wołczaskich, albowiem linia tychże biskupa i kanonika zostawszy od Hrehorego prapradziada oddzieloną od gałęzi domu Wołczaskich, z którego ja Petrozolinowa z siostrami moimi oraz ja Teofil Wołczaski wespół z rodzeństwem naszym pochodzimy, żadnego dla nas jako z poboczney i osobney linii idących stopnia, oprocz imiennictwa i dalekiego pokrewieństwa nie zostawiła, przeciwnie zaś z drugiej strony, gdy poczewistością rzeczy przekonani zostajemy; że JW. JPan Hipolit Łaniewski Wołk, prezes Sądów Gran. appellacyynych Wileńskich z rodzoney siostry zeszyłych biskupa i kanonika Wołczaskich Heleny Wołczaskiey w zamęściu za Alexandrem Wołkiem oycem JW. Hipolita Wołka będącey pochodzący, raz jako rodzony siostrzan otrzymał wiecznością do bra Suderwę w powiecie wileńskim położoną, przez dokument zeszyłego kanonika Wołczaskiego, w roku 1815 maja 2 dnia datowany, tegoż roku i miesiąca w Ziem. Wileń. przyznany, drugi raz jako naturalny successor i rodzony siostrzan osiągnął także po zeyściu tegoż rodzzonego wujaspałek ruchomy: z takiego zatem nayoczewiszejszego przekonania się o prawdziwym stanie rzeczy żadnym kwestyom i zarzutom podlegać niemogącey, ja Petrozolinowa wespół z siostrami moimi Rymaszewską i Czarnocką, oraz ja Teofil Wołczaski wespół z dalszem moim rodzeństwem, odrzuciwszy wszelkie błędne iubożne a w skutkach swoich dla nas nieprzyjemne namowy i rady do poroznienia tylko familynego zmierzające, przedsięwzięliśmy udać się drogą pojednania i zwrocenia dawney z domem JWW. Prezydentów Wołkow przyjaźni, i familyney harmonii, i gdy JW. Hipolit Wołk dekretem kontumacyynego w Sądzie Gł. Grodzień. w roku 1819 julii 16 dnia otrzymanego i dalszego z nami o peny i expensa processu odstąpił: przeto ja Petrozolinowa tak w osobie własney jako i za pełnomocnemi powyżey wyrażonemi plenipotencyami w imieniu sióstr moich rodzonych Rymaszewskiey i Czarnockiey czyniąca, oraz ja Teofil Wołczaski, wespół z dalszym moim rodzeństwem jedno za drugiego ręcząc i poczytując, wszelkiey pretenssyi i processu o sukcesyę po zeszyłych Biskupie i Kanoniku Wołczaskich z JW. JPanem Hipolitem Wołkiem Prez. sądów Granicznych appellacyynych Wileńskich rozpoczętego, wiecznie i nazawsze za nas i sukcesorów naszych zrzekamy się, wszelkie z okazji tego processu manifesta, pozwy i pisma zasze, odwołujemy, kasujemy i ze wszelkich aktów, gdzieby się tylko znajdowały eliminować dozwalamy; JW. JPana Hipolita Łaniewskiego Wołka prezesa sądów Gra. appellacyynych Wileńskich, i jako rodzzonego siostrzana i naturalnego successora zeszyłych rodzonych wujów jego Biskupa i Kanonika Wołczaskich, i jako dziedzica dobra Suderwę za osobnym dokumentem posiadającego, niemogącym się nigdy i przez nikogo kwestyonować dziedzicem i sukcesorem wszelkiego po wsiach swoich spadku

jawnie ogłoszamy, uznajemy, i wszelkie w tej mierze uczynione ze strony naszej zarzuty i pretensorstwo, jako żadnego fundamentu nie mające reklamujemy, wieczyście umarzamy, i przez gazetę Kur. Lit. umorzyć, reklamować, i niniejszy nasz dokument do wiadomości publicznej podać, submitujemy się i dozwalamy, słowem o nic zgola żadney pod żadnym tytułem, pretextem i wynalazkiem do domu JWW. Prezydentów Wólków, i do ich successorów, ani nam samym ani successorom naszym salwy nie zostawujemy; i natośmy wydali ten nasz wieczyście kwietacyyny dokument, który przy uproszonych WW. Pieczętarzach własnymi podpisami stwierdzamy. Działo się dnia 8 mca grudnia 1819 roku, u tego wieczyście kwietacyynego dokumentu podpisy aktorów poniżej świadectwa Pieczętarzy następnie się wyrażają. Aniela z Wólczaskich Petrozolinowa, Teofil Wólczaski mpr.

Za pieczętarzów podpisali się: pierwszy, Tadeusz Kiersnowski adw. sądow Ziem. powiatu wileyskiego; drugi Tomasz Korwin Petrozolin Szambelan. Jakowy dokument po przyznaniu onego przez osoby w górze wyrażone jest w xięgi Ziem. wieczyście ptu Mińskiego wpisanu, z których i ten wypis tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską Ptu Minskiego stronie rekwirującej jest wydan.

Zgodziłem z xięgami Hilary Jakubowski Ziem. Miń. Regent

Roku 1819 mca xbra 31 dnia, że takowy ekstrakt dokumentu kwietacyynego przez Redakcyą Kur. Lit. przyjętym być do druku może, w tém Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego zaświadcza. Ludwik Wółłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

1 Excerpt oświadczenia z protokołu potocz nego Sądu Grodzkiego Pttu Rosień. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1819 mca nowembra 10 dnia oświadczenie imieniem JWJP. Ludwika Giełguda Straznika WW. Xtwa Lit. kawalera orderow, przeciwko JWJP. Michałowi Giełgudowi Marszałkowi nadwor. WW. Xtwa Lit. kawalerowi orderow czyni się z okoliczności takie: w roku 1792 mca maja 5 dnia dokumentem wieczyśtodzielczym przez zeszłego s. p. Antoniego Giełguda Starosty jeneralnego X. Zmudz. i kawalera order. oycę żał. i obżał. brata czynionym każdemu z trzech synow idq. obżałowanemu Marszałkowi zeszłemu Ignacemu Jenerałowi i żał. deltorowi wolne i żadnymi nie obciążone onerami wydzielone zostały schedy a udzielnie do opłacenia przez się zawinionych kredytow tenże zeszły Starosta Giełgud oyciec dobra w ptach Słonimskim i Nowogródzkim leżące, iako to hrabstwo Mólczach z miastem Mólczadzie z folwarkami Dobropole, Kozłowiec, Starynki, Ilwianki, tudzież wsią Litaworką, przy tém majątność Danisowszczyznę z folwarkiem Hołdowicze do sprzedania przeznaczył i nadto ieszcze do wolnego szafunku swojego dobra Billewicz, Stolerawcie w Pcie Rosieńskim Zydyki pojezuickie w Pcie Telszewskim zostają, stało się, że zeszły oyciec niewyprzedawszy wyżej wymienionych dóbr i niezaspokoiwszy wierzycieli swoich w roku 1796 żyć przestał, zostawiając synom dobra takowe i onera nieczynił innego rozrządzenia nad to iakie dokumentem dzieleczym postanowił, a tak nie niepozostawało synom, iak tylko uzupełnić wolę oycę i dla tego oświadczaający się szanując święcie przeznaczenie oycę swego do sprzedania na powyższy przedmiot rzeczonych dóbr i uspokojenie wszystkich kredytow dał plenipotencyą starszemu bratu obżał. Michałowi Giełgudowi Marszałkowi który codo wyprzedania dóbr, wzięcie za nie pieniędzy uskutecznił plenipotencyą, lecz codo wypłacenia kredytow ich należności, daleko omylnym stał się, bo ci

wszyscy bez odebrania tak kapitałow jako i procentów dotąd pozostali. Niektórzy zaś z nich uniesieni niecierpliwością i potrzebą własną dobra Widukle żalującego delatora nie do odpowiedzi w skutek dokumentu dzieleczego nienależne, w wielkiej części przez tradycyę pozaymowali, a wzięte za wyprzedane dobra ogromne summy, iuż to na niepotrzebne procedera iuż dalsze swoje użytki obżał. brat obrócił, naostatek dobra Billewicz, Stolerawcie i Zydyki zpod wolnego szafunku oycę na mnie oświadczaającego się i obżał. brata drogą naturalney successyi spadłe lubo nie nienależeli do zaspokojenia kredytow, gdyż wzięta summa za wyprzedane dobra w powiatach Słonimskim i Nowogródzkim aż nadto wystarczała, jednak obżał. brat Marszałek pomimo ustaleń i cofnionej plenipotencyi, z pomiędzy nich majątności Billewicz i Stolerawcie wyprzedał, wziętą zaś summę do równego przedmiotu iak pierwszą przeniósł. Z powodu takiej nieakuratności obżał. brata kiedy żał. zaczął być uciskany od kredytow zmuszonym został z obżał. bratem prawem czynić ale obżał. godząc zawsze na krzywdę i uszczuplenie doli żał. dla przewłoki w sądzie Głównym Lit. Wileńskim zgo departamentu wzdąć siebie dopuścił a tém czasem, iak się dowiaduje żalujący, pozostały ieszcze od niepotrzebney wyprzedazy dobra pojezuickie Zydyki w Pcie Telszewskim położone w półowie codo równego stopnia iako po oycę na żał. przynodzące, lecz co do sprawiedliwej pretenssyi żał. del. niewystarczające nawet zamyśla wyprzedać i żał. milionowe należności mającego, nową osobę przyezyniając do procederu umniejszyć odbior stara się, przeto aby z krzywdą kupującego niedoprowadził takowey wyprzedazy do skutku, przez niniejsze oświadczenie żał., aby nikt takowych dóbr prosto do żał. należnych niekupował, ostrzega i wprzeciwnym zdarzeniu że swoją stratę kupujący samemu sobie przypisać będzie winien zapewnia, ażeby zaś takowe ostrzeżenie każdemu do wiadomości doszło przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłosić deklaruję i one sam aktor własnoręcznie podpisał Ludwik Giełgud Stra. b. WW. Xtwa Lit. i kawaler.

Zgodność z księgami poświadczam Otton Do-wiałt Grodzki Pttu Rosień. Regent.

1819 gbra 11 dnia takowe oświadczenie czyli proces wolno w gazecie Kuryera Lit. drukować Prezydent Ziem. Pttu Rosień. Ignacy Bucewicz.

1. Na skutek dekretu remissyynego Sądu Ziem. Pttu Wileńs. i osobno zaszły w tymże Sądzie rezolucyi Sąd taxatorsko-exdywizorski na domiar satysfakcyi wierzycielom JWJP. Franciszka Michałowskiego Prezyd. Granicz. Wileńsk., Józefa Neymana tytular. So-wiet. i Karoliny z Wernerow Michałowskiej przeznaczony, tychże kredytow i pretensorow oraz dalsze interressowane strony zawiadamia, iż od dnia 1 marca terażniejszego roku całą sprawę postanowił wziąć w namowę do ostatecznego rozsądzania, a zatem używa do objawienia pretensyi i do stanowności przed tymże terminem, w przeciwnym bowiem razie z niestawającemi podług prawideł remissyynego dekretu postąpi.

Ludwik Wółłowicz Sędzia Ziem. Pttu Wileń. Prez. Exdywizorski.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całej Rosyja etc. etc. etc.

Pozew edyktałny przed Sąd Ziem. Ptu. Wilkomierskiego kadencji trzykrólskiej sądzącej się, z mocy remissy Gł. Sądu 1818 mca 8bra 21 d. Lit. Wileń. 2go Depart. a za onę dekrétów Ziem. Wilkom. dyllacyinego 1819 junii 17 i 1820 januaryi 29 ferowanych z instancyi UUr. Teressy Kościółkowskiej Marszałkowny Wilko. a Ur. Józefa Siesickiego Podkom. Wilkom. opiekuna, po UUr. debitorów do masy konkursowej i oświadczonej tacy, majątku zeszłego Mikołaja Kościółkowskiego Mar. Wil. i kawalera zawniających, jako to: X. Domicyanowi Szermulewiczowi Przeorowi Skupiskiemu, i wszystkim XX. Dominikanom Skupiskim o sumę zł. pol. 590 za kartą 1789 8bra 8 dnia wydaną zeszłemu Kościółkowskiemu Sędziemu Ziem., Józefowi Andruszkiewiczowi o zł. pol. 600 za kartą 1800 decembra 1 d. zeszłemu Mikołajowi Kościółkowskiemu Marsz., Thadeuszowi Szulcowi Szambel. b. d. pol. o zł. pol. 410 gr. 20 za kartą 1802 8bra 3, temuż Marsz., żydom Judelowi Leyzerowiczowi. Matysowi i Mejerowi synom Judelowiczom, Szłomie Leybowiczowi Markielowiczowi zięciom Leyzerowicza za skryptem 1805 augusta 18 talarów bit. 125 zawniającym, Abrahamowi Mowszowiczowi arędarzowi karczmy Nakuńskiej o sumę czter. zł. 20, 1805 maja 1 d., Alojzemu Kurminowi Sędziemu Ziem. Wil. 1806 xbra 30 dnia o rubli całkowitych 100, Krzysztofowi Legowi Mularzowi o rubli sr. 71 za kartą 1807 9bra 9 d., Berelowi i Zeldy Faytelowiczom za kartą 1808 marca 27 o zapłatę za wódki garcy 600, Szłomie żydowi o zapłatę rubli sr. 45 za kartą 1808 9bra 5, Ur. Janowi Korzeniewskiemu Straż. Upit. o rubli sr. 2200 za kartą 1808 marca 8 d. zeszłemu Marsz. Kościółkowskiemu postugującą, Karolowi Polkowskiemu o rub. sr. 8 za rewersem 1809 marca 18 d., Ur. Onufremu Klimowiczowi Prze. Gran. Wil. Aktorowi Zabłocia, Antoniemu Polukiewiczowi Ekon. o purow jęczm. 20, owsa 40 za rewersem 1809 marca 18 d. 4ydanym, Star. Berelowi i żenie, Zeldzie Faytelowiczom, Markielowi i Szachnie Faytelowiczom, za obligiem 1809 apr. 14 o rub. sr. 140, Józefowi Mikszowi za dwoma skryptami 1810 febr. 12 i apryla 9 wydanymi o tal. bit. 300, Ur. Justynowi Cywińskiemu Reg. za rewersem 1814 apryla 11 o owsa purow 30, a za skryptem 1812 augusta 22 o zł. pol. 60, Junkielowi Leybowiczowi Androwskiemu, za kartą 1812 junii 16 o rub. sr. 50, Ur. J. Beku koleś. Asessorowi b. kommissarzowi Wil. o rub. sr. 275 1812 januar. 22 skryptem poświadczonych, Ur. Ignacemu Michałowskiemu Rot. Nowogródz. za obligiem 1814 julii 15, na rub. sr. 750, a za rewersem 1815 marca 8 d. o siana pudow 1000, tudzież 1814 nowembra 11 o wziętą mąkę czwarti 500 do magazynu zjasnić się mającą, Ur. Wincentemu Kurminowi Reg. Gł. Sądu za poświadczeniem listownym 1816 marca 14 o rub. sr. 20, Michałowi Kalukisowi za obligiem obojgu Kościółkowskim w roku 1817 mca apryla 29 wydanym o rubli sr. 240, Ur. Hipolitowi Łabanowskiemu Reg. Ziem. Szawel. o pożyczoną rękodayną sumę czter. zł. ważnych hol. 500, 1817 mca marca 7 d., Ur. Franciszkowi Klimowiczowi Sędziemu Gran. Wil. w stopniu zeszłego Wawrzyńca Klimowicza suk-

cessorowi o zapłatę zarekruta zdanego, lub powrótu człowieka podług listu świadczącego 8bra 20 własnoręcznego za majątek Szeteksznę i dalsze atynencye złożenia przez komportacyą skazki autentycznej do wyjaśnienia jej należności z Ur. Turrami, sukcesorami zeszłego Jana Turra Szam. za rewersem 1813 apryla 12, o pożyczony jęczmień purów 20, Star. Leyzerowi Pinchasowiczowi mieszkańcowi Wil. o zapłatę za kawę funtow 80 i tyleż cukru rewersem 1813 apryla 6 wydanym, a w ogólności wszystkich WW zawinionych zeszłemu s. p. Mikołajowi Kościółkowskiemu Marsz. Wil. z nakazu dekretu Ziem. Ptu Wil. 1820 januar. 29 ferowanego przypozываяjąc proszę: Do wypełnienia nakazu dyllacyinego dekretu, przyjęcia oczewistej rozprawy zadeterminowanej i kontynuującej się sądzienia summ poszczególnicznych i wszelkich pretensyów w efektach z pretensyami i expensami wypadającymi, przyłączenia do masy konkursowi uległej, szkód strat decydowania z wolnem żaloby poprawieniem.

Roku 1820 mca januaryi 31 d. Wózny świadczę, że w sprawie konkursowej JW. Teressy Kościółkowskiej Marsz. Ptu Wil. a JW. Józefa Siesickiego Podkom. Wil. opiekuna, kopiją niniejszego pozwu edyktałnego w mieście Wilkomierzu do drzwi sądowych oczwisto przybiłem jako to: WW. IPanom X. Domicyanowi Szermulewiczowi Przeorowi Skupiskiemu i wszystkim XX. Dominikanom Skupiskim, Józefowi Andruszkiewiczowi, Thadeuszowi Szulcowi Szam. b. d. pol., żydom Judelowi Leyzerowiczowi oycowi, Matysowi Mejerowi synom Judelowiczom, Szłomie Leybowiczowi i Leybie Markielowiczowi i zięciom Leyzerowicza; Abramowi Mowsziewiczowi, Alojzemu Kurminowi Sędziemu Ziem. Wilkom, Krzysztofowi Legowi Mularzowi, Berelowi i Zeldy Faytelowiczom, Szłomie, Janowi Korzeniewskiemu Straż. Upit. Karolowi Polkowskiemu, Onufremu Klimowiczowi Prez., Ekonomowi Antoniemu Polukiewiczowi, Star. Berelowi Zeldzie Zeldzie Faytelowiczom, Markielowi i Szachnie Faytelowiczom, Józefowi Mikszowi, Justynowi Cywińskiemu Regentowi, Jankielowi Leybowiczowi, Janowi Beku kolleskiemu Ass. b. kommis. Wil. Ignacemu Michałowskiemu Rot., Wincentemu Kurminowi Reg. Gł. Sądu, Michałowi Kalukisowi, Hipolitowi Łabanowskiemu Regentowi Ziem. Szawel., Franciszkowi Klimowiczowi Sędziemu Ziem. Wil., Turrom sukcesorom zeszłego Jana Tura Szam., Star. Leyzerowi Pinchasewiczowi mieszkańcowi Wil. o stawaniu zaty m pozwem edyktałnym do oczwistej sprawy przed Sądem Ziem. Ptu Wil. kadencji terażniejszej trzykrólskiej oznaymiłem i opowiedziałem.

Wincenty Wuścin wózny Ptu Wilkom.

Roku 1820 mca januaryi 31 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wil. stawając obecnie Wózny wyżey wyrażony rellacyą tego pozwu urzędowie zeznał. Przyjąłem Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem Ptu Wilkom. Regent.

Roku 1820 miesiāca januar. 31 dnia, że takowy pozew przez Redakcyą Kuryera Litewskiego ogłoszony byđ może zaświadczam.

Piotr Zawadzki Sędz. Ziem. Wilkom:

2 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Gł. Wileń. 2go Depart. w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu wydan januaryi 23 dnia 1820 roku.

Roku 1820 januaryi 9 dnia na sądzie głównym Wileńskim 2go Departamentu, stawając

obecnie adwokat tegoż sądu W. Łagicwnicki, oświadczenie poniższe zaniosł i one do wpisania w protokół podał, jakowe tak się wyraża, process imieniem WJPana Piotra Chodorowskiego Rotm. Pttu Grodzień. czyni się z okoliczności następney, w roku 1802 obżalowani Karol i Helena Sakienowie Majorowie woysk rossyjskich na własne i wspólne swe potrzeby zawinili oświadczaącemu się Chodorowskiemu czer. zł. 100, jakowey należności oddanie w tymże roku junii 23 dnia Dokumentem obligacyynym 1802 marca 13 dnia przez obżalowanego Sakiena podpisanym zapewnił, lecz gdy oświadczaący się wyz. wzmienionej należności nietylko w terminie oznaczonym ale też i później, nie mógł otrzymać, w ówczas zmuszony został z obżalowanymi czynić porządek prawa, skutkiem czego w roku 1812 marca 18 dnia w Grodzie Upitskim, na obżalowanych Sakienach otrzymał dekret ulymarny z przyrządzeniem summy kapitalney czer. zł. 100 z procentami, expensami prawnymi i winami niestannemi, wszakże pomimo dekretu już uzyskany obżalowani Sakienowie tak osobistymi jako też listownymi naysolenniejszymi upewnieniami rychłego w zupełności oświadczaącemu się niszczenia się, potrafilo wstrzymać egzekucyę dekretu aż dotąd, gdy zaś oświadczaący się dostrzegł, że obżal. Sakienowie powołności oświadczaącemu się nadużywając, przez co oświadczaący się niemoże już wierzyć nadal przyrządzeniom obżal. Sakienów, z tego względu, że tak o należność kapitalną z procentami, jako też o wydatki na posłańców łożone prawem z obżal. Sakienami czynić będzie, przez niniejsze oświadczenie zapowiada. Na autentyku podpisano. Tomasz Chodorowski Ziemski Upit. Regent w imieniu mego stryja. Zgodno z protokółem świadczę Sekretarz Dobrzański.

Takowe oświadczenie wolno umieścić w Kuryerze Assesor Sądu Głównego Kwiatkowski. Kazimierz Miastowski Tytularny Sowietnik.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski do Pietraszun okolicy w Pcie Wilkomirskim sytuowanej, zjechawszy czynność zjazdowi pierwszemu właściwą załatwił, komportacyją na wierzycieli i debitorach od daty ogłoszenia wyroku to jest od dnia 11 nowembra teraz biejącego roku do kancelaryi Ziemskiej Wilkomirskiej w przeciagu sześciu tygodni z persystencyą sześćo niedzielną nakazał, termin rozsądzania oczwisty tej sprawy w mieście Wilkomirzu na sessyach poobiednich dzień 10 junii roku przyszłego zakryślił, a w razie niestanności w wzmienionym terminie pretensorów i debitorów, że amisyą zapisze zapowiada i o takowym postanowieniu przez niniejszą awizacyją trzykrotnie w Kuryerze Litewskim ogłaszaąc wszystkie strony interessujące zawiadamia. Roku 1820 mca lutego 2 dnia.

Piotr Zawadzki Sędzia Ziemski Wilkomirski Prezes Exdywizyi.

Michał Rouba Sędzia Ziem. Pttu Wilk. Exdywizor.

Anioł Kniaz Żagiell Pisarz Ziemski Pttu Wilkom. Exdywizor.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Grod. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażonego, et corundem pod pieczęcią Grodz. Ptu Wileń. ut supra.

Roku 1820 mca styczni 28 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie

WJPan Józef Zelazowski kom. Ptu Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża: oświadczenie z naysolenniejszym manifestem w imieniu WJP. Józefa Zelazowskiego kom. Ptu Wileń. w następnym składzie rzeczy czyni się: WJP. Ignacy Zelazowski prawem wieczystym w roku 1769 maja 30 dnia od stryja swego zeszłego s. p. Stefana Zelazowskiego dobra Dobrynia zwane, oraz część Cieszkowszczyzny i Szczemielewszczyzny w Gub. Witep. położone nabył, których będąc właścicielem ten niekwestyonowanym bezpotomnie dni życia swego ukończył, dobra zatym wyrażone bez żadnego wyjątku, i całkowity nadmienionego s. p. Ignacego Zelazowskiego majątek tak sumowny jako też ruchomy naturalnym tokiem krwi spadł na brata rodzzonego WJPana Kazimierza Zelazowskiego kom. Mozyr. i oświadczaącemu się Józefa Zelazowskiego synowca rodzzonego z Franciszka oycy i Maryanny z Walentynowiczow Zelazowskiej a brata s. p. Ignacego rodzącego się z Zelazowskich, po otworzeniu się jakowey sukcesyi, gdy z rozmaitych układów familynych WJP. Kazimierz Zelazowski kom. mozyr. stryja mój rodzony wieczysto zręcznym transfuzyynym dokumentem w roku 1815 apryla 26 datowanym corundem anno mensi et die przed aktami Ziem. Ptu Wileń. przyznany, na niżej podpisanego synowca całkowitey sukcesyi zrzekł się i moc władania oną samojednemu mnie Józefowi Zelazowskiemu nadał, gdy tedy oświadczaący się jako całego tego spadku aktor i dziedzic, zpostronia dowiaduję się, że WJP. Hrebnicki i Franciszek Rysiński i Holownia niewolnie i na krzywdę aktora i naturalnego suksessora dążąc, zajęli ze wszelką ruchomością dobra Dobrynie Cieszkowszczyznę i Szczemielewszczyznę onemi się urządzając, pożyczki wszelkie nanyestusznie z obowiązków urzędowania swego, jakie pełni w Gub. Wileń, niemogąc oddać się, niebył dotąd w stanie zająć się tym obiektem i odzyskania swej nieślusznie zagarnięty własności, żeby więc o też dobra nikt nie wazył się z JPP. Hrebnickim Rysińskim i Holownią, jako nie będącemi w żadnym względzie właścicielami wchodzić w żadne układy, że oraz z onymi kroki prawne rozpoczną, i że przyyde do possessyi mojej własności zapowiadam, nim wszakże to nastąpi niniejsze oświadczenie wspól z manifestem do zapisania w akta powiatowe podając. U tego oświadczenia podpis w protokole taki: Józef Zelazowski kom. Wileń. Zgodził Józef Bohusz Gr. Ptu Wil. Re. Roku 1820 januar 28 dnia. Takowe oświadczenie zgodne z zięgami i excerptem może Redakcyja Wileń. umieścić w gazecie Kur. Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prez. Grodz. Wil.

Komitet ptu Rosieńskiego stosownie do przedań i z wierzchniczych, po rozestaniu okolic wewnątrz powiatu, objawia i przez gazetę Kur. Lit. że na dostarczenie dREW świec i słomy dla półku Dońskiego kozackiego po granicy Pruskiej konsystującego, oraz dla inwalidowey komendy w mieście powiatowem Rosieniach i dla rozmaitej rangi w różnych mieyscach wewnątrz tego ptu mieszkających woyskowych obszytowanych, odbywać będzie publiczną w mieście Rosieniach licytacyją, na jakową naznacza terminu 21 23 i 25 dni, terazniejszego mca februar. terazniey. szegoroku. Dat 1820 roku mca styczni 29 dnia Marszałek ptu Rosień. Michał Iwanowicz

Wilno dnia 11 Lutego 1820 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Въ слѣдствіе повелѣнія Господина Главнoкомандующаго 1-ю Арміею, Интендантство оной объявляеъ, что торги по поставкѣ пошребнаго для войскъ принадлежащихъ къ той Арміи провіанта а индѣ овса, съ 1-го Августа сего по 1-е Генваря будущаго 1821 года, назначаются въ казенныхъ палатахъ шѣхъ губерній на нижеслѣдующіе сроки, имено: въ казенныхъ палатахъ: Воронѣжской, Тамбовской, Екашеринoславской и части Таврической, Полтавской и Слободско-Украинской, торги Іюня 1, 4 и 7го; перешоржки Іюня же 8, 9 и 10-го; въ Курской, Тульской, Рязанской, Смоленской и Орловской, торги Іюня 7, 9 и 11-го; перешоржки Іюня же 14, 15 и 16-го.

На сіи сроки вызываюмся желающие къ торгамъ, съ законными залoгами, во уваженіи по мѣсячной поставки припасовъ и на сей разъ въ пятую часъ противъ подряда; а во обезпеченіе задатковъ особо, вромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. Вѣдомости о пошребности въ каждой губерніи будишь разосланы въ казенныя палаты въ свое время и публично въ оныхъ отккрышы, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на коихъ должны происходити поставки, гдѣ впрочемъ противъ прежняго не сдѣлано перемѣнъ.

Подлинное подписалъ:

Генералъ Интендантъ 1-й Арміи,
Генералъ Лейтенантъ Канкринъ.

7-го Генваря
1820 года.

ОБВѢЩЕНІЕ.

На skutek rozkazu JW. Głównodowodzącego 1szą Armią, Intendencya teyże Armii obwieszcza: iż targi na dostawę potrzebnego prowiantu, a gdzie indziej owsa, dla woysk, należących do tey Armii, od dnia 1go Augusta terażniejszego, do 1go Janu-aryi następującego 1821 roku, nazna-czają się w Izbach skarbowych tych guberniy, na terminy następujące, a mianowicie: w Izbach skarbowych: Woroneskiej, Tambowskiej, Ekate-rynosławskiej i części Tauryckiej, Puł-tawskiej i Słobodzko - Ukrainskiej, targi, dnia 1, 4 i 7 miesiąca Junii, przetargi zaś dnia 8, 9 i 10 tegoż miesiąca Junii; w Kurskiej, Tulskiej, Razańskiej, Smoleńskiej i Orłowskiej, targi dnia 7, 9 i 10 Mca Junii; prze-targi zaś dnia 14, 15 i 16 tegoż Mca Junii.

Na te terminy wzywają się życzący dla targów, z prawnymi ewikcyami, z uwagi miesięczney dostawki żywności, na ten raz w części 5 przeciw podradu, a na zabezpieczenie zadatków udzielnie, prócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostają na samey ufności. Wiadomość o ilości potrzebney, będzie posłana do Izby skarbowey każdej gubernii w swoim czasie, i publicznie w nich odkryta, razem z wyszczególnionemi kondycjami i dalszemi prawidłami, wedle których powinny być wykonane dostawy, w których wreszcie w porównaniu do dawniejszych nie zrobiono przemiany.

Na autentyku podpisano:

General Intendent 1szej Armii
General Porucznik Kankryn.

7 Januاری
1820 Roku

K

Ol
mied
cz

Gaz
3 lute
tu nau
bursku
Ku
go w
krajow
ustan
cili
narod
myśl
pliwos
kach
serca
jaźni
zycin
grun
ustala
ność
V
łów,
szkol
uk,
gius
dzia
wneg
łożen
głowa
doy
kol
prze
wane
sars
dzie
skul
leży
wsz
na
reg
żno
nal
tów
nau
ber
go
uni
rat
kos
Eu
zak
ucz
we
kol
uk
na
zw